

**Piotr DŁUGOSZ<sup>1</sup>**

## **MŁODZIEŻ PODKARPACIA W OBLICZU ZMIANY SPOŁECZNEJ**

W publikacji zostały przedstawione wyniki badań nad maturzystami. Z przeprowadzonych badań wynika, że młodzież jest optymistyczna, ma wysokie aspiracje i nie obawia się ryzyka. Młodzież również posiada cechy osobowości nowoczesnej, która jest warunkiem *sine qua non* modernizacji terenów peryferyjnych. W związku z powyższym należy założyć, że region może liczyć na endogenne źródła zmiany społeczno-kulturowej.

Słowa kluczowe: Zmiana, młodzież, modernizacja, osobowość nowoczesna

### **1. WPROWADZENIE**

„Obyś żył w ciekawych czasach” – ta starożytna chińska klątwa dobrze pasuje do charakterystyki obecnych parametrów społecznej rzeczywistości. By się o tym przekonać, wystarczy prześledzić wydarzenia rocznicowe, które pokazują zmienność procesu dziejowego i jego zaskakujące trajektorie. Już na początku roku minęło dziesięć lat od wprowadzenia czterech wielkich reform przez rząd Jerzego Buzka. W marcu obchodzono była również okrągła rocznica wejścia Polski do NATO, zaś piątego kwietnia minęło dwadzieścia lat od podpisania porozumień Okrągłego Stołu. Chichotem historii można nazwać to, że pierwszego maja – w dniu najważniejszego święta w byłym bloku wschodnim – obchodzono piątą rocznicę wejścia Polski do Unii Europejskiej. Czwartego czerwca, w rocznicę pierwszych wolnych wyborów fetowano dwudziestą rocznicę obalenia komunizmu. Można do tej listy dodać jeszcze sześćdziesiątą piątą rocznicę Powstania Warszawskiego oraz siedemdziesiątą rocznicę wybuchu II wojny światowej. Omawiane rocznice wiążą się z konkretnymi wydarzeniami historycznymi, których reperkusje odczuwane są do dzisiaj. Można by rzec, że te przełomowe momenty wycisnęły piętno na życiu mieszkańców regionu, kraju, Europy czy świata. Po wtóre, życie setek, a nawet milionów ludzi uległo wyraźnej zmianie, np. poprzez wielkie wędrówki ludów w trakcie i po zakończeniu II wojny światowej czy całkowitą zmianę funkcjonowania systemu społecznego po roku 1989. Wyżej wymienione zjawiska egzemplifikują proces określany w naukach społecznych mianem zmiany społecznej. Sama zmiana społeczna – jak pisze Piotr Sztompka – „jest rozumiana w socjologii jako różnica między stanem systemu społecznego (grupy, organizacje) w jednym momencie czasu i stanem tego samego systemu w innym momencie czasu. Stan wcześniejszy i stan późniejszy różnić się mogą pod rozmaitymi względami”<sup>2</sup>. Najczęściej chodzi tutaj o zmianę składu, struktury, granic i otoczenia systemu oraz funkcji elementów społeczeństwa. Dobrym przykładem tego procesu są przemiany ludnościowe, cywilizacyjne, w strukturze społecznej, stylach życia, orientacjach partyjnych itd. W definicjach, jak podkreśla Sztompka, eksponowane są zmiany

<sup>1</sup> Dr Piotr Długosz, Wydział Prawa i Administracji, Zakład Ustrojów Państw Europejskich, Uniwersytet Rzeszowski.

<sup>2</sup> P. Sztompka, *Socjologia*, Znak, Kraków 2002, s. 438.

strukturalne, które mogą częściej prowadzić do zmiany systemu niż tylko do zmian w systemie. Struktura społeczna stanowi szkielet, na którym opiera się społeczeństwo i procesy w nim zachodzące, gdy więc się zmienia, wszystko inne również<sup>3</sup>.

W związku z tymi założeniami należy baczniej się przyglądać zmianie strukturalnej. Ona to, jak powiada klasyk zmiany społecznej, znacząco może przyczynić się do zmiany systemu społecznego, którego dwudziestolecie niedawno obchodzono. W przeciwnym przypadku organizowane uroczystości staną się nic nie znaczącymi rytuałami, które wykorzystuje się do doraźnych rozgrywek politycznych.

Jeśli mamy traktować serio zmianę społeczną, to musimy baczniej przyjrzeć się mechanizmom zmiany społecznej. I nie chodzi w tym przypadku o zmianę fasady systemu czy zmiany pozorne, ale o analizę endogennych źródeł zmiany. Na ten fakt zwraca uwagę Sztompka, który uważa, że nasza zmiana społeczna wtedy zakończy się sukcesem, kiedy pojawi się młode pokolenie<sup>4</sup>. Cytowany autor twierdzi, że zmiana musi dokonać się na poziomie mentalnym, świadomościowym. Człowieka o proveniencji *homo sovieticus* musi zastąpić młodzież, która posiada kompetencje cywilizacyjne i nie pamięta kultury bloku komunistycznego. Innymi słowy, sukces transformacji jest możliwy dzięki młodemu pokoleniu, które wychowało się w wolnej i kapitalistycznej Polsce. Należy dodać, że młodzież jest w naukach społecznych traktowana jako źródło zmian. Auguste Comte widział wśród młodzieży „instynkt zmiany”. W pięćdziesiątym pierwszym wykładzie *Cours de la philosophie positive* sformułował hipotezę, wedle której tempo zmian społecznych zależne jest od rotacji pokoleń: im krótsze trwanie generacji, tym większe natężenie dynamiki społecznej<sup>5</sup>. Podobnie na młodzież patrzył Karl Mannheim. Dla niego „młodzież jest czynnikiem dynamizującym strukturę społeczną, wnosi do niej wartości innowacyjne, charakterystyczne i potrzebne społeczeństwom industrialnym”<sup>6</sup>. Z kolei Margaret Mead, opisując trzy rodzaje kultur, postfiguratywną, konfiguracywną i prefiguratywną, przy ostatniej z nich zauważa, iż dzieci, a nie ich rodzice czy dziadkowie, będą reprezentować to, co nastąpi<sup>7</sup>. W związku z powyższym należy traktować młodzież jako immanentny czynnik zmiany społecznej. Jednak nie należy zapominać, że młoda generacja powinna posiadać określone właściwości psychospołeczne. W socjologii mówi się o osobowości nowoczesnej<sup>8</sup>. Społeczeństwa, w których dominuje ten typ osobowości czy charakteru społecznej, są otwarte na nowe doświadczenia, gotowe do podejmowania ryzyka, łatwo tolerują zmiany, są ufne, mają wysokie aspiracje, są optymistyczne i wierzą w naukę i jej osiągnięcia. Są też innowacyjne, cenią wiedzę i mają szacunek dla ludzkiej osoby. Obecna epoka zwana jest nowoczesną<sup>9</sup>. Otwarcie się Polski na świat w znaczący sposób nas do tej nowoczesności przybliżyło. Jednakże aby proces zmiany społecznej, jakim jest modernizacja, mógł się zakończyć sukcesem, potrzeba ludzi o osobowości nowoczesnej, którzy własnymi działaniami będą tworzyć ład społeczny. Od ich postaw, zasobów, motywacji zależeć będzie, w jakim kierunku pójdą zmiany w kraju.

<sup>3</sup> P. Sztompka, *Socjologia zmian społecznych*, Znak, Kraków 2005, s. 22.

<sup>4</sup> Zob. P. Sztompka, *Trauma wielkiej zmiany. Społeczne koszty transformacji*, ISP PAN, Warszawa 2000.

<sup>5</sup> M. Filipiak, *Od subkultury do kultury alternatywnej*, UMCS, Lublin 2003, s. 29.

<sup>6</sup> D. Markowski, *Wielkie struktury społeczne*, WSSG, Tycyn 2000, s. 126.

<sup>7</sup> M. Mead, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, PWN, Warszawa 2000, s. 122.

<sup>8</sup> P. Sztompka, *Socjologia zmian...*, s. 85–86.

<sup>9</sup> A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość*, PWN, Warszawa 2002.

Jednostki o nowoczesnej osobowości potrzebne są szczególnie w regionach peryferyjnych, które mogą dzięki temu zostać poddane modernizacji i rozwojowi. W tym przypadku chodzi o rozwój endogeny; sama zmiana instytucjonalna ma niewielkie znaczenie.

## 2. METODOLOGIA BADAŃ

Niniejszy tekst ma przybliżyć wiedzę o mentalnych i psychospołecznych zasobach młodej generacji. Innymi słowy, zmierza do odpowiedzi na pytanie, czy młodzież mieszkająca w regionie peryferyjnym na „ścianie wschodniej” będzie sprzyjać modernizacji – czy młodzież dorastająca w kapitalizmie i demokracji będzie swoimi zachowaniami utrzymywać ten typ ładu społecznego. Jeśli młodzież posiada znamiona osobowości nowoczesnej, wówczas można założyć, że Podkarpacie może liczyć na endogenne źródła zmian, a sama zmiana społeczna, do której zaliczamy transformację i integrację europejską, ma szansę zakończyć się sukcesem. Zmiana pokoleniowa będzie stopniowo przybliżać społeczeństwo polskie do społeczeństw nowoczesnych. W sytuacji, kiedy młodzież nie posiadałaby cech mentalnych typowych dla nowoczesnych społeczeństw, należy oczekiwać poważnych problemów w modernizacji i rozwoju Podkarpacia. W tym przypadku młodzież zamiast źródłem zmian może stać się bombą z opóźnionym zapłonem, która zdetonowana wywoła implozję dopiero stworzonego konstruktu społeczno-politycznego, jakim jest III Rzeczypospolita.

Warstwa empiryczna artykułu pochodzi z badań prowadzonych przez autora w Centrum Badań nad Młodzieżą przy PWSW w Przemyślu<sup>10</sup>. W cyklicznych sondażach analizujemy trendy, jakim poddaje się młodzież. Pomiar w równych interwałach czasowych pozwala na śledzenie dynamiki zmian. W niniejszym artykule zostały wykorzystane dane ankietowe otrzymane z prób kwotowych. Zebrany materiał pozwala określić właściwości młodzieży Podkarpacia. Do badań została zastosowana metoda sondażowa, zrealizowana przy pomocy ankiety audytoryjnej. W części analitycznej wykorzystano triangulację danych, która pozwala na pełniejsze i dokładniejsze uchwycenie cech młodej generacji<sup>11</sup>.

## 3. PSYCHOLOGICZNY PORTRET MATURZYSTÓW

Cechy psychologiczne mają wielkie znaczenie – szczególnie wtedy, gdy żyjemy w świecie pełnym zmian i wyzwań wynikających z procesu globalizacji. Jednym z warunków odniesienia sukcesu jest umiejętność adaptacji do zmieniających się realiów systemowych. Szybka adaptacja do zmian jest obecnie znacznie częściej niż kiedyś jednym z predyktorów sukcesu. Trudno się spodziewać, że osoba o sztywnych schematach poznawczych będzie prawidłowo funkcjonowała we współczesnych strukturach. Stąd wynika zainteresowanie tymi aspektami osobowości, które mogą przyczynić się do zwiększenia przystosowania i ułatwiają funkcjonowanie w rzeczywistości płynnej, dynamicznej. W takim przypadku, jak pisze M. Marody, „jesteśmy w stanie lepiej oszacować indywidualne oraz grupowe zasoby w terminach specyficznych »kapitałów«, jakimi dysponują jednostki i »obciążen« przeszkadzających im lub wręcz uniemożliwiających ak-

<sup>10</sup> <http://www.pwsw.pl/centrum-badan-nad-mlodzieza>

<sup>11</sup> W analizach wykorzystano kilka pomiarów przeprowadzonych na młodzieży Podkarpacia. Informacje o pochodzeniu danych zostały podane przy analizach.

tywne wykorzystanie nowych możliwości instytucjonalnych”<sup>12</sup>. Do badania tych dyspozycji zastosowane zostały skale psychologiczne, które zawierały osiem twierdzeń opisujących różne sytuacje. Odpowiedzi na skali są wskaźnikami dwóch zmiennych. Pierwsza (zaciemniona w tabelce) jest skalą poczucia kontroli nad własnym życiem. Druga zmienna oznacza poczucie bezradności psychologicznej. Skale zostały wyodrębnione w trakcie analizy czynnikowej. Nim przejdziemy do analizy skumulowanych rozkładów tych dwóch zmiennych, na wstępie skupimy uwagę na prostych rozkładach odpowiedzi na poszczególne pytania.

Tabela 1. Psychologiczne cechy młodzieży<sup>13</sup> (w%)

<b>Twierdzenia</b>	2006	2007	2008
Gdy coś planuję, jestem przekonany, że to zrealizuję	77	78	76
Uważam, że mogę zdobyć w życiu to, co chcę, jeśli będę nad tym pracował	92	90	92
Chętnie wprowadzam zmiany do swojego życia, jeśli widzę w tym korzyści	89	85	91
Kiedy pojawiają się problemy, nigdy się nie poddaję, zawsze walczę do końca	77	76	–
Mam niewielki wpływ na wydarzenia, które się mi przytrafiają	45	52	54
Jeśli chodzi o ludzkie losy, to znacznie więcej zależy od szczęścia niż od czegokolwiek innego	52	54	51
Przeraża mnie myśl, że aby coś osiągnąć, musiałbym wiele rzeczy zaczynać od nowa	58	47	–
Często zdarza się, że coś zaczynam, ale ogarnia mnie zniechęcenie i rezygnacja, zanim osiągnę cel	53	51	–

Wyniki analizy pokazują, że rozkłady cech wśród badanej populacji są raczej stałe na przestrzeni czasu. Niewielkie różnice mogą być wynikiem błędu systematycznego. Z drugiej strony mamy do czynienia z pomiarem konstruktów psychologicznych, które nie ulegają tak szybko zmianom w czasie jak nastroje czy opinia publiczna.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę skalę kontroli nad własnym życiem, okazuje się, że zdecydowana większość (około 80%) młodzieży wierzy w realizację swoich planów. Prawie wszyscy mają przekonanie, że dzięki własnej pracy można zdobyć w życiu to, czego się chce. Również większość ankietowanych pozytywnie podchodzi do zmian i jest na nie otwarta, jeśli mają być dlań korzystne. Trzy czwarte uczniów ma silną osobowość i nie poddaje się, kiedy nagle pojawiają się problemy.

Zebrane dane pokazują, że młodzież jest wewnątrzsterowna, sprawuje kontrolę nad własnym życiem. Można by rzec, że młoda generacja Podkarpacia jest sobie sterem, za-

<sup>12</sup> M. Marody, *Kapitał psychologiczny: bezradność i poczucie kontroli nad własnym życiem*, [w:] *Strategie i system*, red. A. Giza-Poleszczuk, M. Marody, A. Rychard, IFiS PAN, Warszawa 2000, s. 83.

<sup>13</sup> Dane z 2006 r. pochodzą z badań uczniów szkół ponadgimnazjalnych województwa podkarpackiego, zrealizowanych na próbie 340 osób w ramach projektu EQUAL przez Wyższą Szkołę Zarządzania w Rzeszowie i BD Center. Ankiety z 2007 r. pochodzą z projektu „Młodzież Pogranicza 2007”, zrealizowanego na próbie 740 maturzystów przez Centrum Badań nad Młodzieżą. Danych z 2008 r. dostarczyły badania „Młodzież Pogranicza 2008”, przeprowadzone na próbie 1736 uczniów.

głem i okrętem. Młodzież nie obawia się zmian i jest otwarta na nowe, można powiedzieć, że posiada elementy osobowości nowoczesnej. Dzięki temu łatwiej tej kategorii społecznej przystosować się do zmienności świata społecznego. Nie może dziwić też fakt, że młodzież jest immanentnym czynnikiem zmiany.

Do celów analitycznych (łatwiej będzie zbadać uwarunkowania poczucia kontroli nad własnym życiem) przygotowano syntetyczny wskaźnik poczucia kontroli nad własnym życiem<sup>14</sup>. W badanej zbiorowości 6% uczniów uzyskało niski, 26% – średni i 68% – najwyższy poziom poczucia kontroli nad własnym życiem<sup>15</sup>. Wyniki indeksu generalnie pokrywają się z rozkładem odpowiedzi na poszczególne twierdzenia skali. Badana młodzież ma wysoki poziom kontroli nad własnym życiem.

Tabela 2. Korelaty poczucia kontroli nad własnym życiem<sup>16</sup>

Kompetencje cywilizacyjne	0,244
Status społeczny	0,170
Osiągnięcia szkolne	0,168
Standard materialny	0,152
Płeć	0,156
Religijność	0,131

Z poczuciem kontroli nad własnym życiem skorelowane są kompetencje cywilizacyjne ( $r=0,244$ ) i osiągnięcia szkolne ( $r=0,168$ )<sup>17</sup>. Im wyższe kompetencje, tym wyższy poziom wewnątrzsterowności. Uczniowie uzdolnieni językowo i informatycznie są zdania, że sprawują kontrolę nad swoim życiem, co motywuje ich do działania. Uczniowie pozbawieni tych zasobów odczuwają deficyt poczucia kontroli. Być może kapitał kulturowy jest konwertowany w kapitał psychologiczny. Wskazuje na to również związek z osiągnięciami szkolnymi. Młodzi ludzie z deficytem kompetencji cywilizacyjnych i niskimi stopniami są lękliwi i pozbawieni wiary w sukces, dlatego rzadziej podejmują działania i w razie wystąpienia trudności szybciej się zniechęcają.

Wpływ na nastawienie do rzeczywistości społecznej ma również struktura społeczna. Chodzi zarówno o status rodziny pochodzenia ( $r=0,170$ ), jak i o status materialny ( $r=0,152$ ). Młodzież z wyższych pięt drabiny społecznej, dysponująca kapitałem ekonomicznym, częściej wierzy w swoje możliwości i efekty własnych działań, częściej jest zdeterminowana w dążeniu do sukcesu. Być może wzorce rodzinne i uzyskiwane wsparcie kształtują wśród przedstawicieli tej kategorii postawy aktywne. Biedniejsi maturzyści mają więcej obaw, działają zachowawczo, a wobec przeszkód szybko się zniechęcają. Nie mają wiary i determinacji swych lepiej urodzonych rówieśników. W konsekwencji rzadziej realizują wytyczone plany i cele.

<sup>14</sup> Analizowane dane z 2007 r.

<sup>15</sup> Indeks stworzono w ten sposób, że osobom akceptującym cztery twierdzenia przyznano maksymalną wartość, akceptującym dwa twierdzenia – wartość średnią, a nieakceptującym żadnego – zerową.

<sup>16</sup> Wszystkie podawane wartości są istotne statystycznie przy dopuszczalnej wielkości błędu pierwszego rodzaju 0,05.

<sup>17</sup> Kompetencje cywilizacyjne mierzono znajomością języków obcych, umiejętnością posługiwania się komputerem, Internetem, edytorami tekstu, bazami danych.

Mężczyźni mają nieco wyższy poziom poczucia kontroli nad życiem niż kobiety ( $r=0,156$ ). Jest to w pewnym sensie cecha konstytutywna męskości, która została potwierdzona w niniejszych badaniach.

O aktywnej postawie decyduje jeszcze religijność ( $r=0,131$ ). Im mocniejsza wiara, tym wyższe jest poczucie kontroli nad własnym życiem i determinacja do osiągnięcia celu. W tym przypadku sprawdza się dewiza św. Benedykta: *ora et labora*.

Na poczucie kontroli nad własnym życiem, które może się przekładać na aktywny stosunek do życia, mają wpływ kompetencje cywilizacyjne i intelektualne, miejsce w strukturze społecznej oraz płeć i religijność. W polu ludzi wewnątrzsterownych, aktywnych znajdują się młodzi z wyższych pięter społecznej drabiny, którzy dysponują kapitałem ekonomicznym i kulturowym. Częściej są to chłopcy i osoby wierzące. Biernie nastawienie do rzeczywistości cechuje młodzież o niższym statusie, z niskim kapitałem kulturowym. Częściej są to dziewczęta i osoby słabiej wierzące. Tym pierwszym łatwiej będzie się przystosować do zmiennych warunków otoczenia; dla drugich zmiana może być zagrożeniem. Pierwsza kategoria może wykorzystać przemiany do własnych celów i stać się ich beneficjentem.

Drugim wyodrębnionym w trakcie analiz czynnikiem psychologicznym jest poczucie bezradności psychologicznej. Również w przypadku tego konstrukt psychologicznego odsetki odpowiedzi w kolejnych seriach badań pozostają stałe. Świadczy to o tym, że jest to głębsza cecha psychologiczna, która może mieć istotny wpływ na percepcję i postawy człowieka wobec rzeczywistości społecznej. Z rozkładu odpowiedzi na pozycjach skali widać, że w przybliżeniu połowa badanej zbiorowości wykazuje poczucie bezradności psychologicznej.

Również w przypadku tej zmiennej przygotowany został syntetyczny indeks<sup>18</sup>. 14% badanych zdradza niski poziom bezradności psychologicznej, 58% – średni poziom i 30% – wysoki. Wiedza na temat poczucia bezradności może posłużyć do określenia stopnia zagrożeń psychologicznych, jakie mogą wiązać się ze zmianą społeczną. Generalnie cecha ta oznacza pasywny stosunek do rzeczywistości, z czym wiąże się zwiększone ryzyko wykluczenia i marginalizacji. U osób o wysokim natężeniu tej cechy istnieje ryzyko większej podatności na stres i pojawienia się napięcia psychicznego.

Na poczucie bezradności psychologicznej mają wpływ osiągnięcia szkolne ( $r = -0,181$ ); im wyższe osiągnięcia, tym mniejszy poziom bezradności. Trudno powiedzieć, co jest tu przyczyną, a co skutkiem; faktem jest, że uczniowie o wyższych kompetencjach intelektualnych mają niższy poziom bezradności. Innymi słowy, są bardziej zaradni od rówieśników z niższymi osiągnięciami. Być może są przekonani o własnym wpływie na życie i częściej uważają, iż można do lekcji dobrze się przygotować i otrzymać dobre stopnie. Jeśli pojawiają się jakieś kłopoty, starają się do nich podchodzić zadaniowo zamiast zamartwiać się i „przeżuwać” negatywne myśli.

<sup>18</sup> Indeks stworzono w ten sposób, że osobom akceptującym cztery twierdzenia przyznano maksymalną wartość, osobom akceptującym dwa twierdzenia przyznano średnią wartość, a zerową wartość otrzymały osoby nieakceptujące żadnego ze wskaźników bezradności psychologicznej.

Tabela 3. Korelaty bezradności psychologicznej

Lęk przed bezrobociem	0,197
Osiągnięcia szkolne	-0,181
Status społeczny	-0,136
Typ szkoły	0,136
Płeć	0,118
Poziom aspiracji edukacyjnych	0,107

Tak jak się spodziewano, poczucie bezradności ma związek z niskim statusem społecznym ( $r=-0,136$ )<sup>19</sup>. Dzieci inteligencji i przedsiębiorców są mniej bezradne niż dzieci rolników i robotników. Wpływ na poczucie bezradności ma jeszcze typ szkoły ( $r=0,136$ ). Uczniowie liceum mają najniższy poziom fatalizmu, a uczniowie technikum – najwyższy. Zapewne jest to związane z niższym statusem społecznym uczniów technikum. Jak wiadomo, ta grupa wcześniej zamierza przerwać kształcenie i ma niższe aspiracje. Licealiści to ludzie aktywni, wierzący, że mogą kształtować świat według własnych planów. Wyższy poziom bezradności jest związany jeszcze z płcią ( $r=0,118$ ). Kobiety wykazują wyższy poziom bezradności niż mężczyźni. Czyżby pobrzmiewały jeszcze echa patriarchyizmu w młodej generacji? Zapewne ma to związek z kulturowym aspektem męskości i przeciwstawianej jej kobiecości. Męskość kojarzona jest z aktywnością i dominacją, a kobiecość z biernością i uległością.

Z badań wynika, że pasywizm jest domeną kobiet oraz osób o niższym statusie społecznym, uczęszczających do szkół zawodowych, o niższych kompetencjach. Do podobnych ustaleń doszła w trakcie swoich badań nad bezradnością M. Kwiecińska<sup>20</sup>. Poczucie bezradności ma istotny związek z lękiem przed bezrobociem ( $r=0,197$ ) i poziomem aspiracji edukacyjnych ( $r=0,107$ ). Bezradność jako pewne zgeneralizowane nastawienie do rzeczywistości ma wpływ na funkcjonowanie człowieka. Z danych wynika, iż takie osoby mają niższe aspiracje edukacyjne, wcześniej chcą kończyć szkołę i, co naturalne, mają poważne obawy, czy znajdą pracę. Ich nastawienie jest obronne, rzadziej korzystają z nadarzających się możliwości.

Reasumując, należałoby podkreślić, że o przebiegu zmiany i adaptacji do nowej rzeczywistości w dużej mierze mogą decydować czynniki psychologiczne. Zresztą w koncepcji osobowości nowoczesnej pojawiają się takie cechy, jak chęć podejmowania ryzyka, otwartość na zmiany, optymizm, poczucie kontroli nad własnym życiem. Zgodnie z tą teorią ludzie o inklinacji nowoczesnej lepiej funkcjonują i odnoszą sukcesy we współczesnym świecie<sup>21</sup>. Można zatem zakładać, że młodzież posiadająca zręby osobowości nowoczesnej będzie akceleratorem zmian. Generalnie takie postawy występują znacznie częściej wśród młodzieży niż wśród ogółu populacji, jednakże, jak pokazują analizy, najczęściej nosicielami nowoczesności są młodzieńcy z domów o wysokim statusie społeczno-ekonomicznym. W ich przypadku mamy do czynienia z socjalizacją antycypującą do nowoczesności.

<sup>19</sup> Zob. K. M. Słomczyński, *Pozycja społeczna a cechy osobowości: o wzajemnych relacjach w okresie transformacji systemowej*, IFiS PAN, Warszawa 2000.

<sup>20</sup> Zob. M. Kwiecińska-Zdrenka, *Aktywni czy bezradni wobec własnej przyszłości?*, UMK, Toruń 2004.

<sup>21</sup> Zob. P. Sztompka, *Socjologia*.

#### 4. MŁODZIEŻ WOBEC ZMIAN SYSTEMOWYCH

Badana młodzież przyszła na świat w czasie narodzin demokracji i kapitalizmu w naszym kraju. Są to rówieśnicy nowego ładu. Ich dorastanie przypadło na czas, kiedy reguły demokratyczne i rynkowe zostały wprowadzone po pięćdziesięcio-letniej dominacji socjalizmu. Można zakładać, że pokolenie wolnego rynku będzie lepiej przystosowane do rzeczywistości społeczno-ekonomicznej niż ich rodzice pamiętający socjalizm. Sam czas, w jakim przyszło żyć młodzieży, nacechowany jest permanentnymi zmianami i być może ta zmienność wycisnęła pokoleniowe piętno. Jeśli szukać doświadczenia, które uformowało daną generację młodzieży, to niewątpliwie wejście w system światowy i jego konsekwencje dla społeczeństwa są tutaj kluczowe. Z jednej strony, mamy transformację i przemiany w sferze ekonomicznej, społecznej i kulturowej. Pierwsza faza zmian niewątpliwie musiała dotknąć rodziny, w jakich wychowywali się badani. Chodzi tutaj głównie o koszty reform i szok wywołany szybkimi i gwałtownymi zmianami. Do tej pory wspomina się w niektórych kręgach o dobrodziejstwach minionego systemu i trudno jest tym ludziom przystosować się do obecnych realiów czy tym bardziej włączyć w główny strumień reform<sup>22</sup>. Z powodu braku kompetencji cywilizacyjnych i kapitału psychologicznego, ekonomicznego, społecznego ci ludzie i ich dzieci nadal są narażeni na marginalizację i wykluczenie. Osoby posiadające wymienione kapitały łatwiej przeszły proces transformacji i w znacznym stopniu oswoiły się z nowym ładem. Ich dzieci nie powinny mieć większych kłopotów z przystosowaniem się do wolnego rynku i demokracji.

Druga faza zmian – czyli integracja europejska, która, jak pokazują diachroniczne badania, miała ogromny wpływ na świadomość społeczną – otworzyła nowe perspektywy i włączyła kraj w system światowy. Integracja stanowi finalizujący przekształcenia proces modernizacji społeczeństwa. Wejście państw najbardziej rozwiniętych w fazę społeczeństwa postindustrialnego stawia przed krajami rozwijającymi się nowe wyzwania. I to głównie od młodej generacji będzie zależeć, czy Polska poradzi sobie z wyzwaniami, jakie stawia system światowy. Jeszcze większe zadania czekają młodzież Podkarpacia, gdyż region znajduje się na rubieżach Unii Europejskiej, a jego zapóźnienie w stosunku do centrum Polski (województwo mazowieckie, małopolskie) jest widoczne we wszystkich ważniejszych wskaźnikach. Podkarpacie należy do najbiedniejszych regionów UE, wykazując najniższe płace, najwyższe bezrobocie i najwyższy odsetek ludności wiejskiej w kraju. I dzisiaj można powiedzieć, że sukces modernizacji znajduje się w rękach młodzieży. Jej postawy, wybory, decyzje i działania będą najważniejsze dla przyszłego kształtu systemu społecznego.

Odpowiedzi na pytania o ocenę zmian są pewnego rodzaju wskaźnikiem, pozwalającym zbadać, na ile młodzież i ich rodziny są do zmian przystosowani. Jeśli oceniają transformację i integrację europejską pozytywnie, to procesy te są dlań wyraźnie korzystne i motywują do podejmowania odpowiednich działań, zgodnych z nowymi regułami. W związku z tym zmiany zyskują promotorów, co prowadzi do ich proliferacji i głębszego zakorzenienia w systemie społeczno-politycznym.

---

<sup>22</sup> Zob. P. Sztompka, *Trauma wielkiej zmiany...*; P. Długosz, *Trauma wielkiej zmiany na Podkarpaciu*, Nomos, Kraków 2008.



Zacniemy od ocen transformacji społeczno-gospodarczej, na której temat pojawia się obecnie wiele opinii<sup>23</sup>. W nauce znacznie wcześniej próbowano oszacować wpływ zmian na społeczeństwo<sup>24</sup>. Generalnie społeczeństwo można podzielić na wygranych i przegranych transformacji. Po linii tego rozgraniczenia przebiegają dalsze analizy.

Maturzyści pytani w dwudziestą rocznicę pierwszych wolnych wyborów o ocenę transformacji ustrojowej w 35% przypadków odpowiedzieli, że zakończyła się sukcesem, przy czym 6% badanych wskazało na same korzyści, a 29% odpowiedziało, iż przyniosła ona więcej korzyści niż strat. Ambiwalentną opinię na temat zmian – tj. przekonanie, że zmiany przyniosły tyle samo korzyści co strat – miało 23%. Co dziesiąty maturzysta uważa, że zmiany przyniosły więcej strat, przy czym 9% ankietowanych stwierdziło, iż zmiany przyniosły więcej strat niż korzyści, a 1% – że zmiany przyniosły same straty. Aż 30% badanych nie potrafiło odpowiedzieć na pytanie.

Z danych wynika, że ponad jedna trzecia badanych uważa się za wygranych. Frakcja przegranych jest relatywnie niewielka. Połowę badanych można zaliczyć do „skołowanych”, którzy nie wiedzą, czy w nowych realiach ustrojowych zyskali bądź stracili.

Tabela 4. Ocena transformacji przez maturzystów (w %)

Rok	2006	2007	2009 <sup>25</sup>
Wygrani <sup>26</sup>	19	30	35
Skołowani	59	55	53
Przegrani	20	15	11

Dynamikę zmian opinii dobrze pokazują kolejne badania realizowane od 2006 r. Z roku na rok rośnie liczba wygranych wśród młodzieży, za to wraz z wchodzeniem nowych kohort wiekowych zmniejsza się liczba przegranych. W niewielkim stopniu zmienia się w kolejnych badaniach odsetek skołowanych. Wyniki analiz oznaczają, że z roku na rok jest coraz więcej protagonistów zmian w młodej generacji. Jeśli w kolejnych latach liczba zwolenników wolnego rynku i demokracji będzie nadal rosła, transformację można uznać za zakończoną. Jednakże należy pamiętać, że prawie połowa młodzieży nie jest w stanie jednoznacznie ocenić transformacji, a jej opinie będą się zmieniać zależnie od jakości życia. Jeśli przedstawiciele tej grupy będą mogli realizować swoje plany, zdobywając wyższe wykształcenie oraz dobrze płatną i prestiżową pracę, będą przechodzili na stronę wygranych; jeśli natomiast będzie tak, że w obecnych realiach ustrojowych trudno będzie im zrealizować cele życiowe, wówczas będą przechodzić na pozycję przegranych i mogą się pojawiać kłopoty z endogennymi siłami modernizacji.

<sup>23</sup> Środowiska związane z „Gazetą Wyborczą” i „Polityką” reprezentują nastawienie pozytywne, opisując przemiany w kategoriach przełomowego sukcesu. Oba pisma ogłosiły wśród czytelników konkursy na wspomnienia. W wyniku inicjatywy „Polityki” powstała książka „Rewolucja 89” (Biblioteka Polityki, Warszawa 2009), natomiast w „GW” przeprowadzona została akcja zbierania wspomnień pt. „Moje dwadzieścia lat wolności” (<http://wyborcza.pl/0,97104.html>).

<sup>24</sup> Zob. P. Sztompka, *Trauma wielkiej zmiany...*; *Wygrani i przegrani polskiej transformacji*, red. M. Jarosz, Oficyna Naukowa ISP PAN, Warszawa 2005.

<sup>25</sup> Badania zrealizowane na próbie 1273 maturzystów z rejonu pogranicza przez Centrum Badań nad Młodzieżą.

<sup>26</sup> Do wygranych zaliczamy tych, którzy twierdzą, że odnieśli więcej korzyści lub same korzyści, do przegranych – tych, którzy odnieśli same straty lub więcej strat, zaś skołowanymi są ci, którzy nie odnieśli ani strat, ani korzyści oraz wybierający w kwestionariuszu opcję „trudno powiedzieć”.

Jeszcze nie minęły skutki jednej zmiany społecznej, a już staliśmy się uczestnikami kolejnej – integracji europejskiej, która wpisuje się w zjawisko modernizacji. W jej rezultacie Polska w pełni włączyła się w system światowy i młodzież dokładnie pamięta, jak pięć lat temu hucznie obchodzono akces do UE. Integracja europejska jako kolejna faza zmian wywiera zdaniem maturzystów pozytywny wpływ na życie ich samych i ich rodzin.

35% maturzystów zalicza siebie do wygranych integracji europejskiej, przy czym 7% stwierdziło, iż integracja przyniosła same korzyści, a 27% wskazało, iż integracja przyniosła więcej korzyści niż strat. O tym, że integracja przyniosła równą ilość korzyści i strat, przekonanych jest 25% badanych i tylko 8% z nich zaliczyło siebie do przegranych integracji, przy czym 1% wskazał na same straty, a 7% wybrało na przewagę strat nad korzyściami. Na pytanie nie potrafiło odpowiedzieć 32%. Z danych wynika, że integracja europejska również cieszy się pozytywną oceną maturzystów. Jednakże, jak pokazują wyniki badań, odsetek optymistów spadł w 2009 r. Z roku na rok zmniejsza się również pula przegranych integracji. Najczęściej jednak młodzież przeżywa stan skołowania i nie jest w stanie jednoznacznie ocenić efektów integracji. Mimo otwarcia możliwości wyjazdów i zagranicznych rynków pracy, z których młodzież korzysta, opinie nie są przytłaczająco pozytywne, czemu nie należy się dziwić, gdyż wielu woli pracować na prestiżowym stanowisku w kraju. Należy zwrócić uwagę, że młodzież patrzy na integrację realistycznie. Gdyby rosła w przyszłości liczba skołowanych, należy się obawiać, czy aby ten proces nie zakończy się fiaskiem.

Tabela 5. Ocena integracji europejskiej (w %)

Rok	2006	2007	2009
Wygrani <sup>27</sup>	40	42	35
Skołowani	32	49	57
Przegrani	28	9	8

Reasumując, zmiana w młodym pokoleniu jest pozytywnie odbierana. Więcej jest wśród młodzieży beneficjentów zmian niż wykluczonych. Można założyć, że jeśli zostanie przekroczona masa krytyczna zmiany, tj. ponad 50% młodzieży będzie widziała korzyści, modernizacja zakończy się sukcesem. System społeczny uzyska wewnętrzną siłę, zdolną do generowania dalszych zmian i ich asymilacji.

Nauka nie tyle ma dostarczać opisu, co służyć wyjaśnianiu i przewidywaniu zjawisk społecznych. Również w przypadku analizowanego zjawiska chcemy sięgnąć po wyjaśnienie mechanizmów odpowiedzialnych za przystosowanie się do zmian.

W tym celu na podstawie odpowiedzi na pytanie o ocenę transformacji i integracji skonstruowany został indeks zmiany. Osoby oceniające pozytywnie obie zmiany otrzymały wysoką wartość akceptacji zmian, osoby o ambiwalentnym stosunku do zmian uzyskały średnią wartość, a osoby podwójnie negujące zmiany – niską wartość przystosowania. Wedle przygotowanej kwantyfikacji 15% badanych maturzystów uzyskało niski indeks

<sup>27</sup> Do wygranych zaliczamy tych, którzy twierdzą, że odnieśli więcej korzyści lub same korzyści, do przegranych – tych, którzy odnieśli same straty lub więcej strat, zaś skołowani są ci, którzy nie odnieśli ani strat, ani korzyści oraz wybierający w kwestionariuszu opcję „trudno powiedzieć”.

akceptacji zmian, 39% osiągnęło średni poziom indeksu, a 47% – wysoki. Analizy pokazują, iż w młodej generacji istnieje potencjał do zmiany<sup>28</sup>.

Dzięki temu zabiegowi możemy prześledzić naturę adaptacji do zmian. Do tego celu zastosowano analizę korelacyjną.

Indeks zmian jest najmocniej skorelowany ze statusem społecznym ( $r=0,224$ )<sup>29</sup> – im jest wyższy, tym lepsza akceptacja zmian. Z przystosowaniem do zmian jest skorelowany również lęk przed bezrobociem ( $r=0,207$ ) – im jest wyższy, tym większe trudności z adaptacją do nowych realiów.

Praca, a szczególnie trudności z jej znalezieniem, rzutują na ocenę transformacji i integracji. Wpływ na akceptację zmian ma też poziom aspiracji życiowych ( $r=0,204$ ) – osoby o wysokich aspiracjach częściej zaliczają siebie do wygranych. Decyduje o tym także poziom optymizmu ( $r=0,186$ ) – im większa wiara we własne możliwości, tym lepsza akceptacja przemian. Z indeksem akceptacji zmian skorelowana jest płeć ( $r=0,183$ ) – mężczyźni lepiej znoszą zmiany od kobiet. Akceptacja zmian, co logiczne, związana jest z poczuciem kontroli nad własnym życiem ( $r=0,177$ ). Osoby aktywne lepiej funkcjonują w dobie zmian niż pasywne. Te pierwsze szukają swojej szansy i korzystają z okazji, podczas gdy te drugie oczekują, że ktoś im coś da lub załatwi. Skorelowany z indeksem akceptacji jest standard materialny ( $r=0,162$ ) – im jest wyższy, tym większe zadowolenie ze zmian. Ci, którym się obecnie powodzi, częściej zaliczają siebie do wygranych.

O przystosowaniu się do zmian decydują ponadto kompetencje cywilizacyjne ( $r=0,155$ ) – im szerszy ich zasób, tym lepsze funkcjonowanie w warunkach wolnego rynku i demokracji. Wyższe kompetencje cywilizacyjne predestynują do sukcesu. Z umiejętnościami adaptacyjnymi skorelowane jest też szczęście ( $r=0,153$ ) – im wyższy poziom zadowolenia z życia, tym lepsza ocena transformacji i integracji. Kolejną zmienną związaną z akceptacją zmian są osiągnięcia szkolne ( $r=0,155$ ) – im są one wyższe, tym lepsza sytuacja badanych i większe zadowolenie ze zmian. Ostatnim czynnikiem skorelowanym z analizowanym indeksem jest bezradność psychologiczna ( $r=0,123$ ). Osoby bierne i pozbawione wiary w kontrolę nad swoim życiem trudniej znoszą czasy radykalnych zmian społecznych i są częściej narażone na marginalizację i wykluczenie.

Tabela 6. Korelaty indeksu akceptacji zmian

Status społeczny	0,224
Lęk przed bezrobociem	0,207
Poziom aspiracji życiowych	0,204
Wiara w sukces	0,186
Płeć	0,183
Kontrola nad własnym życiem	0,177
Standard materialny	0,162
Kompetencje cywilizacyjne	0,155
Zadowolenie z życia	0,153

<sup>28</sup> Wysoka wartość dotyczy osób, które pozytywnie oceniły transformację i integrację. Średnia wartość dotyczy osób, które wyraziły oceny ambiwalentne bądź oceniły pozytywnie transformację, a negatywnie integrację lub odwrotnie. Niska wartość dotyczy osób negatywnie oceniających transformację i integrację.

<sup>29</sup> Analiza została przeprowadzona dla danych z 2007 r.

Osiągnięcia szkolne	0,149
Bezradność psychologiczna	0,123

Zmiany, ogólnie rzecz biorąc, są dobrze przyjmowane przez młodych ludzi. Przeobrażenia gospodarcze, społeczne, kulturowe przynoszą zdaniem badanych korzyści. Powinni zatem popierać obecne rozwiązania ustrojowe, gdyż są dla nich korzystne.

## 5. NASTROJE SPOŁECZNE

O kondycji psychospołecznej, a szczególnie o przystosowaniu do zmian wśród młodej generacji, wiele mogą powiedzieć nastroje społeczne. Na ich temat tak pisze Sztompka: „Nastroje społeczne, na które składają się treści [...] wspólne dla członków zbiorowości, zewnętrzne wobec każdej poszczególnej jednostki, zabarwione emocjonalnie i przemożnie oddziałujące na sposoby myślenia i działania, składają się na głęboki, cywilizacyjno-kulturowy poziom życia społecznego, który w społeczeństwach przechodzących gwałtowne zmiany społeczne stanowią imponderabilia wielkiej zmiany”<sup>30</sup>.

Dobra koniunktura, spadek bezrobocia i wzrost płac, jakie miały miejsce w roku 2007, mogły wywrzeć pozytywny wpływ na społeczne nastroje. Każdy kryzys czy też trudności, jakie spotykają młodzi na rynku pracy, analogicznie wpływają na ocenę szans, motywację do działania, podejmowanie decyzji inwestycyjnych etc. Optymizm może sprawiać, że młodzież nie będzie się obawiała ryzyka, inwestując w wykształcenie lub własną firmę. Taki stan może też wpływać na podejmowanie decyzji o założeniu rodziny, kupnie mieszkania czy zmianie pracy, w efekcie pełniąc funkcję akceleratora przemian.

Dobrym wskaźnikiem pozwalającym zmierzyć nastroje młodzieży jest pytanie o antycypację finansowej sytuacji respondenta i jego rodziny. Badani maturzyści pozytywnie myśleli o przyszłości i oczekiwali zmian na lepsze<sup>31</sup>. Pamiętajmy, że w 2007 r. koniunktura gospodarcza była bardzo dobra. Wtedy aż 44% oczekiwało poprawy sytuacji finansowej rodziny w przyszłości. Tych, którzy prognozowali brak zmian, było 22%, i tylko 8% oczekiwało pogorszenia warunków materialnych. Jedna czwarta badanych nie potrafiła odpowiedzieć na pytanie. Generalnie można skonstatować, że młodzież ma optymistyczny obraz przyszłości.

Tabela 7. Antycypacja sytuacji materialnej rodziny (w %)

Rok	2002 <sup>32</sup>	2007
Poprawi się	32	44
Nie zmieni się	14	22
Pogorszy się	21	8
Trudno powiedzieć	33	26

<sup>30</sup> P. Sztompka, *Kulturowe imponderabilia szybkich zmian społecznych: zaufanie, lojalność, solidarność*, [w:] *Imponderabilia wielkiej zmiany. Mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*, red. P. Sztompka, PWN, Warszawa-Kraków 1999, s. vii.

<sup>31</sup> Analizowane dane pochodzą z 2007 r.

<sup>32</sup> Badania zostały wykonane w 2002 r. na próbie 463 maturzystów z powiatu ropczycko-sędziszowskiego. Zob. P. Długosz, *Młodzież Podkarpacia w III Rzeczypospolitej*, Nomos, Kraków 2005.

Dobrze widać też ewolucję optymizmu w młodej generacji przy uwzględnieniu wyników badań z 2002 r. Od tamtego momentu przybyło optymistów o 12 punktów, za to pesymistów ubyło aż o 13 punktów.

Na podstawie tych danych można stwierdzić, że młodzież ma spory zasób optymizmu i nadziei na poprawę materialnych warunków życia. Oznaczałoby to, że młoda generacja pozytywnie odbiera zachodzące przemiany i to, co dzieje się w kraju, napawa ich optymizmem i wiarą w poprawę jakości życia. Być może na ten optymizm składają się czynniki wewnętrzne (ludzi młodych cechuje na ogół optymizm) oraz zewnętrzne, do których należy zaliczyć wpływ integracji europejskiej. Wejście Polski do UE, otwarcie rynków pracy, możliwość swobodnych wyjazdów pozytywnie wpłynęły na nastroje społeczne.

Impuls modernizacyjny, jak wskazują wyniki analiz, okazał się skuteczny i uruchomił pozytywną energię. Zobaczmy zatem, jak wyglądają optymiści, z jakich grup się rekrutują<sup>33</sup>.

Na wiarę w polepszenie sytuacji finansowej ma wpływ płeć ( $r=0,156$ ). Chłopcy znacznie częściej wierzą, iż położenie ich rodziny ulegnie poprawie. Dziewczęta są pod tym względem sceptyczne. O optymizmie antycypacyjnym decyduje też religijność ( $r=0,179$ ). Zaangażowani religijnie wykazują większą wiarę w pozytywne odmienienie swojej sytuacji. U osób niewierzących częściej dominuje pesymizm. Z optymizmem ekonomicznym wiąże się również wiara w realizację własnych celów, wiąże się ogólny optymizm przyszłościowy ( $r=0,255$ ). U podstaw optymizmu antycypacyjnego leży dobrostan psychologiczny ( $r=0,142$ ) – im jest wyższy, tym lepsza ocena przyszłej sytuacji finansowej. Widać, że ogólne nastawienie do życia ma wpływ na recepcję rzeczywistości. Duże znaczenie w ocenie przyszłej sytuacji materialnej ma ocena zmian ( $r=0,224$ ). Wygrani mają pozytywny obraz przyszłości, dla przegranych przyszłość jest niepewna. Pierwsi oczekują zmian na lepsze, drudzy – zmian na gorsze. Być może chodzi o znajomość mechanizmów zmiany i posiadane kompetencje. Ci pierwsi mają wiedzę i wiedzą, jak ją wykorzystać do osiągnięcia celów, a ci drudzy, pozbawieni znajomości reguł i odpowiednich kompetencji, obawiają się, iż utracą to, co do tej pory zdobyły ich rodziny.

Tabela 8. Korelaty optymizmu

Status społeczny	0,274
Indeks zmian	0,224
Wiara w realizację celów	0,255
Poczucie kontroli nad własnym życiem	0,204
Religijność	0,179
Płeć	0,156
Dobrostan	0,142

Na antycypację przyszłości duży wpływ ma status rodziny pochodzenia ( $r=0,274$ ). Maturzyści z klas niższych przewidują pogorszenie kondycji finansowej rodziny, ich rówieśnicy z klas wyższych są przekonani o dalszym progresie ekonomicznym rodziny. Wpływ na ocenę przyszłości ma też poczucie kontroli nad własnym życiem ( $r=0,204$ ). Im większe przekonanie o własnym sprawstwie i możliwościach wpływania na bieg zdarzeń,

<sup>33</sup> Do analiz wzięto dane z 2007 r.

tym większy optymizm przyszłościowy. Ludzie wewnątrzsterowni wierzą, że dzięki swoim staraniom mogą podnieść komfort materialny. Fataliści oczekują w przyszłości pogorszenia sytuacji. Ale nie trudno się im dziwić, skoro swoją przyszłość lokują w rękach losu, a ten bywa niekiedy kapryśny.

O wierze w sukces decydują przede wszystkim zasoby, jakimi dysponują maturzyści. Ci, którzy je posiadają, są pewni przyszłości; ci, którzy ich nie posiadają, pesymistycznie oceniają przyszłość. Te zasoby to kapitał społeczny, kulturowy i psychologiczny. Ci, którzy mogą liczyć na wsparcie rodziny (wysoki status rodziny pochodzenia), umieją sobie radzić w kapitalizmie, mają wiarę w sukces, poczucie wpływu na własne życie są zdolni do twórczej autotransformacji i przekraczania własnych ograniczeń. Zgoła odmienna postawa dominuje wśród uczniów pozbawionych zasobów. Dla nich przyszłość jest destrukтором. Tutaj, jak pisał Antoni Kępiński, „gdy stajemy bezradni wobec mroku nieznanego, gdy czas przyszły nas przeraża, gdy chcemy przed nim uciec, gdy z jego ciemności wyłaniają się potwory śmierci i katastrofy, wówczas jest on czasem wrogiem, destrukcyjnym, który nas bezlitośnie pożera i niszczy”<sup>34</sup>. Trudno takim osobom będzie zmierzyć się z wyzwaniami przyszłości i sprostać zmianie społecznej, która będzie zawsze rodzić u nich wielkie zagrożenie i niepewność.

## 6. WIARA W SUKCES

Maturzyści mierzą wysoko, chcą się dalej uczyć (trzy czwarte z nich ma takie plany), zdobyć prestiżowy zawód, otrzymać interesującą pracę, dużo zarabiać. Mówiąc bez ogródek, młodzi w życiu zamierzają się „ustawić”, licząc wyłącznie na własne zasługi. Motyw merytokratyczny jest w badanym środowisku bardzo silny. Polska młodzież jest ambitna i wysoko stawia sobie poprzeczkę, o czym świadczą wyniki badań CBOS<sup>35</sup>. W związku z tym faktem pojawia się pytanie, czy siła determinacji starczy młodzieży aby swoje cele zrealizować. Można założyć, że optymistom łatwiej będzie pokonywać trudności, pesymiści będą się szybciej zniechęcać i rezygnować z działań.

Wyniki badań wskazują, że optymizm jest cechą konstytutywną młodej generacji. Wiary w realizację celów i dążeń życiowych młodym raczej nie brakuje. 7% badanej zbiorowości stwierdziło w ostatnim pomiarze, iż te szanse są bardzo duże. Ponad jedna trzecia respondentów odpowiedziała, że są duże, a prawie połowa (45%) oceniła je jako średnie. Zdecydowanie mniej wśród maturzystów jest pesymistów. Tylko 5% stwierdziło, iż szanse na realizację planów są małe, a 2% – że bardzo małe. Pozostali maturzyści nie potrafili udzielić odpowiedzi (9%), co oznacza, że do optymistów raczej nie należą.

Z prowadzonych obserwacji wynika, że liczba optymistów jest mniej więcej stała. Jednakże zdecydowanych optymistów było najwięcej w 2007 r., kiedy sytuacja gospodarcza kraju była najlepsza. Obecnie, jak demonstruje tabela, rośnie liczba umiarkowanych optymistów i stabilizuje się odsetek realistów. W kolejnych latach badań zmniejszała się natomiast liczba pesymistów.

<sup>34</sup> A. Kępiński, *Lęk*, Sagittarius, Warszawa 1995, s. 15.

<sup>35</sup> Zob. P. Długosz, *Aspiracje życiowe młodzieży pogranicza*, Impuls, Kraków 2009; *Młodzież 2008*, CBOS, Warszawa 2009.

Tabela 9. Ocena szans realizacji planów (w %)

Rok	2006	2007	2009
Bardzo duże	4	11	7
Duże	30	28	32
Średnie	49	43	45
Małe	8	6	5
Bardzo małe	3	3	2
Trudno powiedzieć	6	9	9

Dla młodej generacji Podkarpacia „szklanka jest do połowy pełna”. Dzisiejsza młodzież ma wiarę i ufność w przyszłość. Można podejrzewać, że poprawa sytuacji społeczno-ekonomicznej kraju również ma wpływ na postawy młodzieży. Wzrost gospodarczy, wzrost konsumpcji, spadek bezrobocia, wzrost płac i koniec rynku pracodawcy mógł w znaczący sposób podnosić optymizm badanych. Na to też wskazują wyniki badań „Diagnoza Społeczna 2007”<sup>36</sup>. Polacy są obecnie zadowoleni i szczęśliwi; poziom zadowolenia jest znacznie wyższy niż kiedyś. Za to wśród badanej zbiorowości nie zaobserwowano obniżenia optymizmu w 2009 r. pod wpływem kryzysu. Być może młodzież jeszcze go nie odczuła.

Na podstawie analizy dwuzmiennowej możemy powiedzieć nieco więcej na temat natury optymizmu życiowego<sup>37</sup>. Najsilniejszy wpływ na optymizm ma status społeczno-ekonomiczny rodziny pochodzenia ( $r=0,295$ ). Zależność jest liniowa – im wyższy status, tym większa ufność w powodzenie i sukces. Dzieci inteligencji mają zdecydowanie lepsze oceny własnej perspektywy niż dzieci robotników czy chłopów. Dla tych pierwszych przyszłość jest konstruktorem, a dla tych drugich destruktozem. W jednych wywołuje nadzieję i radość, wśród drugich – lęk i niepewność. Jak widać, pozycja rodziców, ich sytuacja materialna i wykształcenie mają wpływ na kondycję psychospołeczną badanych. Drugim czynnikiem, który będzie szerzej analizowany w innym miejscu, jest skala poczucia kontroli nad własnym życiem ( $r=0,290$ ). Osoby, które wierzą, że to od ich działań, od ich wysiłków może zależeć realizacja celów, są większymi optymistami niż te pozbawione wiary we własne sprawstwo.

Tabela 10. Korelaty oceny szans realizacji celów życiowych

Status społeczny	0,295
Kontrola nad własnym życiem	0,290
Osiągnięcia szkolne	0,271
Bezradność psychologiczna	0,259
Kompetencje cywilizacyjne	0,255
Status materialny	0,250
Typ szkoły	0,217
Środowisko	0,195

<sup>36</sup> <http://www.diagnoza.com/>

<sup>37</sup> Analizy prowadzone dla danych z 2007 r.

Wiara w sukces jest skorelowana również z poziomem osiągnięć szkolnych ( $r=0,271$ ) – im są one wyższe, tym większy optymizm. Maturzyści o słabszych ocenach mają mniejszą wiarę w realizację celów. Jak wiemy, przy wysokim poziomie aspiracji dobre stopnie mogą mieć decydujące znaczenie dla ich urzeczywistnienia. Uczniowie o wysokich wynikach dostaną się na dobrą uczelnię, która daje szansę na dobrą pracę i wysokie zarobki. Maturzyści z gorszymi stopniami są świadomi, że pójdą do gorszej uczelni, najczęściej prywatnej lub prowincjonalnej państwowej i po jej ukończeniu będą mieć niewielkie perspektywy na otrzymanie pracy „na poziomie”.

Również poczucie bezradności psychologicznej jest skorelowane z wiarą w sukces ( $r=0,259$ ). Osoby, które uważają, iż nie mają wpływu na swój los zdradzają mniejszą wiarę w realizację celów. Ci, którzy polegają na sobie i są odpowiedzialni za swoje działania, mają znacznie wyższy poziom optymizmu.

O optymizmie decydują też kompetencje cywilizacyjne ( $r=0,255$ ) – im one wyższe, tym większa wiara w realizację celów. Uczniowie znający tajniki Internetu, komputera i władający językami obcymi mają zaufanie do siebie, stąd ich przekonanie, że plany zostaną wykonane. Maturzyści o niższych kompetencjach takiej wiary w siebie nie mają, brak im też pewności, czy uda się osiągnąć zaplanowane cele.

O podejściu do życia decyduje również status finansowy rodziny pochodzenia ( $r=0,270$ ) – im jest wyższy, tym większa wiara w powodzenie. Maturzyści z biedniejszych rodzin mają mniejszą wiarę w sukces. Kapitał ekonomiczny zostaje w tym przypadku przekonwertowany na kapitał psychologiczny. Środki materialne pomagają w realizacji marzeń. Maturzyści z bogatych domów mają dostęp do komputera, Internetu, mogą sobie pozwolić na korepetycje i wyjechać na studia do dużego ośrodka akademickiego. Ci z rodzin biedniejszych mają pod tym względem znacznie gorzej. Brak infrastruktury, dobrego przygotowania i możliwości wyjazdu do dobrej uczelni osłabiają ich szanse na rynku pracy. Ocena szans jest związana z typem szkoły ( $r=0,217$ ). Uczniowie liceum ogólnokształcącego wykazują największą pewność co do realizacji swoich planów, nieco niższy poziom optymizmu można zauważyć wśród uczniów liceum profilowanego. Najmniejszą wiarę w sukces mają uczniowie technikum. Licealiści przygotowują się do studiów, chcą zająć wysokie pozycje społeczno-zawodowe. Uczniowie technikum częściej zamierzają podjąć pracę po szkole średniej. Mają świadomość niższych szans na dobre stanowisko i prestiżowy zawód. Nie należy też zapominać, że uczniowie technikum różnią się statusem, kompetencjami i osiągnięciami od uczniów liceum. Różnice te znajdują odzwierciedlenie w poziomie optymizmu.

Ostatnim czynnikiem mającym wpływ na ocenę szans realizacji planów przez maturzystów jest miejsce zamieszkania ( $r=0,195$ ). Młodzież miejska ma większą wiarę w sukces niż młodzież wiejska, o czym pisze m.in. Krystyna Szafraniec<sup>38</sup>. Z realizowanych przez nią badań wynika, że młodzież miejska ma wyższy poziom optymizmu od młodzieży wiejskiej. Miejsce zamieszkania tworzy ramy, w których powstaje stosunek do otaczającego świata. W mieście perspektywa jest optymistyczna, na wsi pesymistyczna. Innymi słowy, młodzież wiejska ma świadomość gorszego startu i mniejszych szans życiowych.

Wiara w sukces jest uznawana za kapitał psychologiczny; dzięki niej podejmujemy działania, które nas do celu przybliżą. Na podstawie analiz wielu teorii szczęścia Janusz

<sup>38</sup>Zob. K. Szafraniec, Społeczny potencjał młodości a procesy transformacji systemowej, [w:] W obliczu zmiany: wybrane strategie działania mieszkańców Polskiej wsi, red. K. Gorlach, G. Forys, Kraków 2005, s.25-37.



Czapiński dochodzi do konstatacji, iż prawdziwe są teorie czyniące szczęście jedną z głównych przesłanek powodzenia w realizacji celów życiowych<sup>39</sup>.

Reasumując, na przykładzie analiz widać, że kapitały kulturowy, ekonomiczny i społeczny są konwertowane w kapitał psychologiczny. Jeśli uczeń pochodzi z rodziny o wysokim statusie, jeśli posiada wysokie kompetencje cywilizacyjne, wysokie osiągnięcia szkolne i inklinację podmiotową, uczy się w liceum i mieszka w mieście, wówczas ma wiarę w sukces i śmiało dąży do realizacji celów. Jak mawia stare przysłowie, „szczęściu trzeba pomóc”. Dlatego też osiągnięcia życiowe wśród uczniów z wyższych pięt społecznej drabiny są znacznie większe. Na przeciwnym biegunie znajdują się uczniowie o niskim statusie, słabych osiągnięciach szkolnych, niskich kompetencjach cywilizacyjnych, małych pokładach podmiotowości i fatalistycznej inklinacji. Ci uczniowie nie mają wiary w sukces, nie podejmują wyzwań i w konsekwencji nie odnoszą spektakularnych sukcesów. Trudniej też będzie im zdobyć wysokie pozycje społeczne i wysokie dochody.

## 7. ZADOWOLENIE Z ŻYCIA

Istotnym elementem kondycji psychicznej młodzieży jest zadowolenie z życia. Innymi słowy, poczucie szczęścia jest ważnym czynnikiem wpływającym na możliwość przystosowania do zmian. O niepośledniej roli dobrostanu pisał Andrzej Siciński: „znając czyjąś postawę na skali optymizmu, można przewidywać zachowanie danej osoby, można oczekiwać większej aktywności optymistów, w szczególności aktywności zmierzającej do kontroli wydarzeń, panowania nad światem, natomiast tendencji do bierności ze strony pesymistów, przy podejmowaniu decyzji optymiści przejawiają tendencję do maksymalizacji „wygranych”, natomiast pesymiści do minimalizacji strat, można oczekiwać tendencji do konserwatyzmu wśród pesymistów, można oczekiwać większej odporności optymistów na stresy, można oczekiwać większego poczucia szczęścia wśród optymistów”<sup>40</sup>. Generalnie optymiści łatwiej się adaptują i są w stanie pokonać trudności występujące w dobie wielkich przeobrażeń.

Tabela 11. Zadowolenie z życia (w %)

Rok	2002 <sup>41</sup>	2007	2009
Zdecydowanie zadowolony	12	23	18
Raczej zadowolony	66	58	62
Raczej niezadowolony	11	9	10
Zdecydowanie niezadowolony	3	2	3
Trudno powiedzieć	8	9	8

<sup>39</sup> Zob. J. Czapiński, *Psychologiczne teorie szczęścia*, [w:] *Psychologia pozytywna*, red. J. Czapiński, PWN, Warszawa 2004, s. 102.

<sup>40</sup> A. Siciński, *Optymizm-pesymizm, próba precyzacji pojęć i jej konsekwencje badawcze*, „*Studia Socjologiczne*” 4 (1972), s. 95.

<sup>41</sup> Dane z badań nad maturzystami ropczycko-sędziszowskimi. Zob. P. Długosz, *Młodzież w dobie transformacji*, [w:] *Podkarpacie w dobie transformacji*, red. B. Blachnicki, WSSG, Tyczyn 2002, s. 169-195.

Z zebranych danych wynika, że młodzież jest zadowolona z życia. Prawie 80% badanych uważa się za zadowolonych z życia. Patrząc na kolejne pomiary można dojść do wniosku, że zadowolenie utrzymuje się na stałym poziomie. Jedynie w roku 2007, kiedy była sprzyjająca koniunktura, wzrosła liczba zdecydowanie zadowolonych.

Jak pokazują wyniki metaanalizy, szczęście towarzyszy młodej generacji. Na ten fakt wskazują również wyniki badań „Diagnoza Szkolna 2009”, z których wynika, że 89% uczniów jest bardzo lub dosyć szczęśliwych<sup>42</sup>. I zapewne rację mają ci, którzy twierdzą, iż większość ludzi bywa w dłuższym przedziale czasu tak szczęśliwa, jak tylko może – na ile pozwalają wrodzone predyspozycje<sup>43</sup>. Z danych wynika, że atraktorem szczęścia dysponuje około 80% populacji młodzieży.

Tak wysoki wskaźnik ludzi szczęśliwych wśród maturzystów może oznaczać, że młoda generacja dysponuje potencjałem do realizacji celów edukacyjnych i zawodowych. Innymi słowy, ci ludzie posiadają energię życiową, która pozwoli im na konstruowanie planów i pokonywanie trudności.

Tabela 12. Korelaty zadowolenia z życia

Wiara w realizację celów	0,316
Poczucie kontroli nad życiem	0,205
Status społeczny	0,204
Osiągnięcia szkolne	0,195
Religijność	0,136
Bezradność psychologiczna	0,128

Wyniki analiz pokazują, iż wpływ na dobrostan maturzystów ma wiara w realizację celów ( $r=0,316$ )<sup>44</sup> – im jest większa, tym lepsza kondycja psychospołeczna. Taki wynik nie dziwi, bo wiara w realizację celów jest aspektem optymizmu i wskazuje, że optymistą zarówno wierzy w sukces, jak też jest zadowolony z życia. I taka inklinacja jest raczej cechą osobowości, zatem szczęśliwi są ci maturzyści, którzy urodzili się optymistami. Do podobnego wniosku skłaniają wyniki kolejnej analizy. Wynika z niej, iż o zadowoleniu z życia decyduje poczucie kontroli nad własnym życiem ( $r=0,205$ ). Ludzie wewnątrzsternowi, mający poczucie własnego sprawstwa, kontroli nad zdarzeniami są znacznie szczęśliwsi od tych pozbawionych wpływu na własne życie. O dobrostanie decyduje też status rodziny pochodzenia ( $r=0,204$ ) – im jest wyższy, tym wyższy poziom dobrostanu. Analizy pokazują, że pozycja rodziny ma znaczenie w ocenie zadowolenia z życia. Wykształcenie, dochody i pozycja zawodowa ojca oddziałują na dobrostan. I może nie chodzi tu o same pieniądze, bo one, jak pokazują także analizy, szczęścia nie dają. Rodzice z wyższych warstw mogą zapewnić potrzebę bezpieczeństwa, szacunku czy przynależności.

Wpływ na dobrostan mają też osiągnięcia szkolne ( $r=0,195$ ) – im one wyższe, tym większe zadowolenie z życia. Oceny są w świetle analiz ważnym aspektem jakości życia maturzystów. Prawdopodobnie dają siłę psychologiczną (wysoka samoocena) i podnoszą

<sup>42</sup> <http://www.szkolabezprzemocy.pl/pliki/176-raport-roczny-2009.pdf>

<sup>43</sup> Zob. J. Czapiński, Psychologiczne teorie szczęścia.

<sup>44</sup> Analizy są prowadzone na danych z 2007 r.

wiarę we własne możliwości, co przy wysokich aspiracjach napawa optymizmem i pozwala z ufnością patrzeć w przyszłość. Maturzyści o mniejszych zdolnościach, mając taki sam poziom aspiracji, są świadomi swoich braków i ograniczeń, co w konsekwencji wywołuje spadek zadowolenia z życia. Na zadowolenie z życia ma też wpływ religijność ( $r=0,136$ ). Największy dobrostan mają osoby głęboko wierzące, a najniższy – osoby wątpiące. Jak zatem widać, dylematy duchowe mają swoje odbicie w psychice. Głęboka wiara sprawia, że maturzyści mają poczucie sensu życia, a ich świat jest uporządkowany i bezpieczny. Ostatnim czynnikiem jest fatalizm, czyli poczucie bezradności psychologicznej ( $r=0,128$ ) – im wyższy poziom na skali fatalizmu, tym mniejsze zadowolenie z życia. Młodzież pozbawiona wiary we własne sprawstwo i nie biorąca odpowiedzialności za swój los, ma niższy poziom dobrostanu. Osoby bezradne, zewnątrzsterowne, charakteryzuje gorsze samopoczucie. Ci, którzy uważają, że są kowalami własnego losu, wykazują za to znacznie lepszą kondycję psychiczną.

Bez szczegółowego podawania współczynników warto dodać, że w badaniach z roku 2002 i 2008 wszystkie wymienione obecnie czynniki były skorelowane z dobrostanem.

Reasumując, o zadowoleniu z życia decydują przede wszystkim cechy osobowości, lokalizacja w społecznej hierarchii i religijność. Zaczniemy od eksplikacji ostatniego czynnika. Badania nad szczęściem pokazują, że osoby wierzące są ogólnie bardziej zadowolone z życia i bardziej pozytywnie doń nastawione<sup>45</sup>. Jak należy rozumieć ten wpływ religijności na dobrostan? Mianowicie z religii płyną cztery rodzaje korzyści: wsparcie społeczne, wsparcie duchowe, poczucie sensu i celu oraz unikanie ryzykownych i stresujących zachowań<sup>46</sup>. Religia zapewnia poczucie wspólnoty oraz pozwala znosić troski i cierpienia, czyli łagodzi stres. Wierząca młodzież jest z życia zadowolona, bo ma poczucie sensu i transcendencji, wyjścia poza swoje „ja”, przekraczania własnych granic. Przynależność do szerszej wspólnoty ma niebagatelne znaczenie dla kondycji psychicznej człowieka.

Kolejny czynnik to wpływ klasy społecznej na szczęście. Wpływ statusu jest widoczny w wielu badaniach. W naszych analizach pojawia się status rodziny pochodzenia. Jego czynniki – pozycja zawodowa, dochód i wykształcenie – są w USA uznawane za wyznaczniki klasy społecznej. Tutaj, jak podaje Michael Argyle, widoczny jest łączny wpływ lepszej pracy ojca, lepszych warunków mieszkaniowych, lepszych relacji z ludźmi i lepszego wypoczynku<sup>47</sup>. Ponadto możliwy jest bezpośredni wpływ samej pozycji społecznej – większy szacunek ze strony innych może podnosić poczucie własnej wartości. Zapewne maturzyści z wyższych pięt drabiny społecznej mają lepsze warunki rozwoju, wyższą jakość życia oraz zapewnione wsparcie psychologiczne i finansowe. Mogą też korzystać z prestiżu rodziny, co automatycznie wzmacnia poczucie własnej wartości i dodaje pewności siebie.

Co do ostatniego czynnika, czyli osobowości, należy skoncentrować się na dwóch aspektach. Po pierwsze, jak podaje Czapiński, związki osobowości są dużo silniejsze niż związki między dobrostanem psychicznym a obiektywnymi warunkami życia<sup>48</sup>. Widać to w prowadzonych badaniach. Osoby aktywne, dysponujące poczuciem kontroli nad własnym życiem, wykazują wyższy poziom dobrostanu. Jak podaje cytowany autor, w bada-

45 Zob. L. Hoggard, *Jak być szczęśliwym*, Rebis, Poznań 2006.

46 Ibidem, s. 234.

47 M. Argyle, *Przyczyny i korelaty szczęścia*, [w:] *Psychologia pozytywna*, red. J. Czapiński, PWN, Warszawa 2004, s. 172.

48 J. Czapiński, *Psychologiczne teorie szczęścia*.

niach nad młodzieżą udowodniono, iż postrzeganie własnej kontroli nad doświadczeniami życiowymi idzie w parze z dobrostanem<sup>49</sup>. Młodzi ludzie mający poczucie wpływu na życie, na wydarzenia, lepiej adaptują się do rzeczywistości, i stąd ich życie wydaje się szczęśliwsze. Ponieważ szkolne oceny przyczyniają się do budowy jaźni odzwierciedlonej, uczniowie z lepszymi stopniami zdradzają wyższą samoocenę.

Na podstawie powyższych obserwacji można skonstatować, że mimo tego, iż większość młodzieży dysponuje dobrostanem, jednostki z wyższych pięter społecznych, wyposażone w kapitał kulturowy, ekonomiczny i psychologiczny, mają przewagę nad swoimi rówieśnikami.

## 8. ZAKOŃCZENIE

Wnioski płynące z badań nad młodzieżą są optymistyczne. Najważniejszy mówi o tym, że młoda generacja Podkarpacia ma optymistyczne inklinacje, zatem łatwiej jej będzie przystosować się do wszechobecnych, gwałtownych i głębokich zmian społecznych. Optymizm jest widoczny w ocenie własnych planów, antycypacji sytuacji materialnej, ocenie transformacji i integracji europejskiej. Młodzież ma też wysokie pokłady dobrostanu psychologicznego. Ponadto warto przypomnieć, że większa część młodej populacji posiada poczucie kontroli nad własnym życiem i ponad połowa wykazuje niski poziom bezradności psychologicznej. Oznacza to, że młodzież jest wyposażona w cechy osobowości nowoczesnej i będzie tworzyć wewnętrzną siłę przemian. Może na tym skorzystać Podkarpacie, przechodzące gwałtowne zmiany społeczne. Dzięki nowoczesnej osobowości młodej generacji modernizacja ma szanse zakończyć się sukcesem. Przyszłe społeczeństwo regionu nie będzie obawiało się ryzyka, będzie tolerowało zmiany, będzie mieć wysokie aspiracje edukacyjne, będzie optymistyczne i wewnątrzsterowne. Cechy te są, jak wiemy, typowe dla społeczeństw nowoczesnych. Jesteśmy zatem obecnie, by użyć określenia modnego na gruncie socjologii, świadkami stawania się społeczeństwa nowoczesnego.

Jest też pesymistyczna konkluzja. Jak pokazały badania, o możliwościach adaptacji do zmian decydują zasoby rodziny pochodzenia: kapitał społeczny, psychologiczny, kulturowy i ekonomiczny. Posiadacze tych zasobów, usytuowani na wyższych piętrach drabiny społecznej, mogą łatwiej zakorzenić się we współczesnej rzeczywistości społecznej. Zdecydowanie gorzej znośią nowoczesność i czasy gwałtownych zmian uczniowie z niskim statusem, pozbawieni wymienionych kapitałów. Niekorzystne pod każdym względem położenie naraża ich na marginalizację. Sytuację tej grupy w obliczu zmiany społecznej można za Zygmuntem Baumanem porównać do losu pasażerów wypadających z pędzącego pojazdu. Można odnieść wrażenie, że świat dokonał kolejnego przeskoku; wielu jego mieszkańców nie wytrzymując zawrotnej szybkości, z jaką to uczynił, uległo katastrofie, a jeszcze liczniejsze rzesze tych, co nie dostali się w porę do środka, nie zdołają już nigdy dogonić wehikułu i zabrać się w dalszą podróż<sup>50</sup>.

---

<sup>49</sup> Ibidem, s. 361.

<sup>50</sup> Z. Bauman, *Życie na przemił*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2004, s. 29.

**LITERATURA**

- [1] Argyle M, Przyczyny i korelaty szczęścia, [w:] Psychologia pozytywna, red. J. Czapiński, PWN, Warszawa 2004.
- [2] Bauman Z, Życie na przemiał, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2004.
- [3] Czapiński J, Psychologiczne teorie szczęścia, [w:] Psychologia pozytywna, red. J. Czapiński, PWN, Warszawa 2004.
- [4] Długosz P, Aspiracje życiowe młodzieży pogranicza, Impuls, Kraków 2009.
- [5] Młodzież 2008, CBOS, Warszawa 2009.
- [6] Długosz P, Młodzież Podkarpacia w III Rzeczypospolitej, Nomos, Kraków 2005.
- [7] Długosz P, Młodzież w dobie transformacji, [w:] Podkarpacie w dobie transformacji, red. B. Blachnicki, WSSG, Tyczyn 2002.
- [8] Długosz P, Trauma wielkiej zmiany na Podkarpaciu, Nomos, Kraków 2008.
- [9] Filipiak M, Od subkultury do kultury alternatywnej, UMCS, Lublin 2003.
- [10] Giddens A, Nowoczesność i tożsamość, PWN, Warszawa 2002.
- [11] Hoggard L. Jak być szczęśliwym, Rebis, Poznań 2006.
- [12] <http://www.diagnoza.com/>
- [13] <http://www.pwsw.pl/centrum-badan-nad-mlodzieza>
- [14] <http://www.szkolabezprzemocy.pl/pliki/176-raport-roczny-2009.pdf>
- [15] <http://wyborcza.pl/0,97104.html>
- [16] Jarosz M, Wygrani i przegrani polskiej transformacji, Oficyna Naukowa ISP PAN, Warszawa 2005.
- [17] Kępiński, Lęk, Sagittarius, Warszawa 1995
- [18] Kwiecińska-Zdrenka M, Aktywni czy bezradni wobec własnej przyszłości?, UMK, Toruń 2004.
- [19] Markowski D, Wielkie struktury społeczne, WSSG, Tyczyn 2000.
- [20] Marody M, Kapitał psychologiczny: bezradność i poczucie kontroli nad własnym życiem, [w:] Strategie i system, red. A. Giza-Poleszczuk, M. Marody, A. Rychard, IFiS PAN, Warszawa 2000.
- [21] Mead M, Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego, PWN, Warszawa 2000.
- [22] Siciński A, Optymizm-pesymizm, próba precyzacji pojęć i jej konsekwencje badawcze, „Studia Socjologiczne” 4 (1972).
- [23] Słomczyński K. M, Pozycja społeczna a cechy osobowości: o wzajemnych relacjach w okresie transformacji systemowej, IFiS PAN, Warszawa 2000.
- [24] Szafraniec K, Społeczny potencjał młodości a procesy transformacji systemowej, [w:] W obliczu zmiany: wybrane strategie działania mieszkańców Polskiej wsi, red. K. Gorlach, G. Foryś, Kraków 2005.
- [25] Sztompka P, Kulturowe imponderabilia szybkich zmian społecznych: zaufanie, lojalność, solidarność, [w:] Imponderabilia wielkiej zmiany. Mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji, red. P. Sztompka, PWN, Warszawa-Kraków 1999.
- [26] Sztompka P, Socjologia zmian społecznych, Znak, Kraków 2005.
- [27] Sztompka P, Socjologia, Znak, Kraków 2002.
- [28] Sztompka P, Trauma wielkiej zmiany. Społeczne koszty transformacji, ISP PAN, Warszawa 2000.

**YOUTH OF PODKARPACIE REGION IN THE LIGHT OF SOCIAL CHANGE**

This publication presents results of the research conducted on the secondary-school graduates. From conducted research came out that young people have high educational and vocational aspirations. Youth also have features of modern personality, which is a *sine qua non* for modernization of periphery. In this connection we can assume, that borderland can count on endogenous sources of socio-cultural change.

Key words: change, youth, modernization, modern personality